



Krzysztof
Schwartz
NADLEŚNICZY
NADLEŚNICTWA
JAROCIN

Szanowni Czytelnicy

Najpierw wielkie podziękowania dla Gazety Jarocińskiej za kontynuowanie wydawania dodatku „Wieści z lasu”. W nowy 2009 rok wchodziliśmy pełni obaw i z zaciśniętym pasem. Nie mieliśmy środków na nasz dodatek. Wtedy Pan Redaktor Piotrowicz podjął decyzję o przejęciu przez Gazetę wydawania dodatku w mniejszej objętości, ale wydawaniu. Tak więc minęło już 4 lata, jak spotykamy się z Państwem. Wielkie dzięki!

W styczniu podsumować można już miniony rok obiektywnie. Porządkujemy więc dane i jak wszyscy robimy bilans, nie tylko finansowy. Jaki więc był miniony rok dla Nadleśnictwa Jarocin? Udany pod względem finansowym, choć nie osiągnęliśmy przychodów pokrywających nasze koszty. Udany, bo Fundusz Leśny dopłacił nam do nas zaledwie 200 tys. zł w miejsce 2 mln pierwotnie planowanych. Udany, bo bez problemu udawało się sprzedać tanie drewno z cięć sanitarnych. Udany, bo wykonaliśmy założony plan pielęgnacji lasu. W grudniu sprzedaliśmy też udanie drewno na pierwsze półrocze 2010 r. i podpisaliśmy 3-letnie umowy na wykonawstwo prac leśnych. W nowy rok weszliśmy z udaną sprzedażą cennego drewna dębowego - aukcja odbyła się 21 stycznia w Krotoszynie. Zadowolony jesteśmy też z prawdziwej zimy, a głównie ze śniegu, który leży w drzewostanach. Liczymy na poprawę bilansu wodnego głęb leśnych. Pracujemy już na pełnych obrotach, a nasi klienci zabierają drewno prosto spod piły. Oby tak dalej. Państwu też życzymy udanego roku, a każde wasze pragnienie niech ziści się w szczęśliwej postaci.

Krzysztof Schwartz

Przespać zimę

Niskie temperatury, brak pożywienia i wody sprawiają, że zima w naszej strefie klimatycznej jest trudnym okresem dla zwierząt.

Ucieczka przed chłodem i głodem

Temperatura ciała ryb, płazów i gadów zależy od temperatury otoczenia. Dla tych zwierząt najprostszym sposobem przetrwania do wiosny jest ucieczka przed mrozem. Wyszukują miejsca, w których temperatura utrzymuje się powyżej zera stopni C. Dla gatunków zimujących w wodzie są to przydatne strefy zbiorników wodnych, gdzie pozostają w stanie odrętwienia. Taki stan jest charakterystyczny zwłaszcza dla naszych ryb karpiowatych. Gady i niektóre gatunki płazów spędzają okres zimowy na lądzie. Zimowych kryjówek szukają pod stertami liści i butwiejących roślin, a często kopią głębokie jamy w ziemi lub zajmują nory gryzoni. Wchodzą do nich przed nastaniem chłódów i pogrążone w odrętwieniu oczekują nastania ciepłych dni wiosennych. Nasze zaskrońce i żmije lubią zimować w gromadach liczących od kilkadziesiąt do kilkuset osobników. Często w towarzystwie żab i jaszczurek.

Ptaki utrzymują stałą temperaturę ciała, niezależnie od temperatury otoczenia. Te gatunki, dla których w okresie zimowym brakuje u nas pożywienia, odlatują do ciepłych krajów. Pozostałe żywią się przede wszystkim owadami, ich jajami i poczwarkami wyszukiwanymi pod korą drzew. Drapieżniki polują głównie na gryzonie.

Sposób na zimę

Ssaki również w znacznej mierze niezależnie się od temperatury otoczenia. Dzięki temu mogą żyć w różnych strefach klimatycznych. Jednak konieczność wytworzenia dużej ilości ciepła w zimie, kiedy brakuje pokarmu, jest niekorzystna. Z tego względu ssaki roślinożerne muszą wędrować w okolice zapewniające dostateczną ilość pożywienia, albo gromadzić zapasy na zimę, bądź zimę przesypiać.

Sezonowe wędrówki ssaków są znacznie mniej powszechne niż u ptaków i występują tylko u niewielu gatunków. Podlegają one na ogół dużym ssakom, takim jak bizona, renifery, antylopy widłorogie, walenie, niektóre płetwonogice.

Ssaki zamieszkujące okolice, w których występuje brak pokarmu w okresie zimy przygotowują się do jej przetrwania w dwojaki sposób. Jedne gatunki pod koniec lata i jesienią gromadzą znaczne zapasy tłuszczu w organizmie i okres głodu spędzają bez pobierania pokarmu. Inne gromadzą pokarm w swoich zimowych kryjówek lub w ich pobliżu, w takiej

postaci, aby był jadalny i dostępny przez długi okres.

Hibernacja

Niektóre ssaki cały okres zimowy po prostu przesywiają. **Sen zimowy** nazywany jest też hibernacją. Pozwala on zwierzęciu uniknąć szybkiego tempa przemiany materii, niezbędnego do utrzymania stałej i wysokiej temperatury ciała. Sygnałem zewnętrznym do jego rozpoczęcia jest spadek temperatury

w okresie jesieni. Jest to rodzaj tkanki tłuszczowej, o brązowym zabarwieniu, zawierającej znaczne ilości różnej wielkości kropelek tłuszczu. U gatunków zwierząt zapadających w sen zimowy występuje ona w dużych ilościach i pozostaje u nich przez całe życie. Jej ilość znacznie wzrasta w okresie jesieni. Główną funkcją gruczołu snu zimowego jest szybkie wytworzenie ciepła po przebudzeniu się zwierzęcia ze stanu hibernacji. Spala się wtedy bardzo szybko i dostarcza dużych ilości ener-

Te ostatnie oprócz zapasu tłuszczu podskórnego gromadzą w norze zapas siana. Poczynając od sierpnia, rodzina świstaków złożona z 15 osobników może przygotować około 40 kg siana. Po nastaniu chłódów wyloty korytarzy zamykają szczelnie kamieniami oraz ziemią i ułożone blisko siebie zasypiają.

Sen z przerwą na przekąskę

Niektóre zwierzęta, jak niedźwiedź brunatny, borsuk, chomik, wiewiórka, nietoperze zapadają w stan odrętwienia określane mianem **spoczynku** lub **letargu zimowego**. Różni się on od snu zimowego mniejszym stopniem zwolnienia procesów życiowych.

Niedźwiedź brunatny jest szczególnie żarłoczny w jesieni, kiedy gromadzi zapasy tłuszczu na okres zimowy. Zjada wielkie ilości tłustych nasion, orzechów i larw owadów. Tłuszcz stanowi wtedy do 40 % masy jego ciała. Spoczynek zimowy rozpoczyna, gdy temperatura powietrza spada poniżej zera. W czasie zimy budzi się wielokrotnie. Do wiosny traci 20 - 25 % jesiennej masy ciała.

Borsuk tuczy się przez całe lato. Z nadejściem chłódów zamyka wejście do nory, zwija się w kłębek i zasypia. W cieplejsze dni opuszcza jednak swą norę, aby coś zjeść i zaspokoić pragnienie.

Chomik gromadzi swoje zapasy w długich i do dwóch metrów głębokich korytarzach. Jeden osobnik może zgromadzić nawet 30 kg ziarna zbóż, kukurydzy, tubinu, koniczyny. W październiku zamyka otwór wejściowy ziemią i rozpoczyna spoczynek zimowy, który z przerwami trwa do marca. W tym czasie stopniowo zjada nagromadzone zapasy.

Wiewiórka także znana jest z tego, że w jesieni skrzętnie gromadzi zapasy pokarmu w swoim gnieździe i okolicznych dziuplach. Obserwowano nawet suszenie grzybów na gałęziach drzew przez te sympatyczne zwierzęta. W okresie zimy co kilka tygodni opuszcza gniazdo i wtedy korzysta ze swoich zapasów pokarmowych.

Nietoperze okres zimy przesywiają w rozpadlinach skalnych, jaskiniach, kopalniach, piwnicach. Od czasu do czasu budzą się, a nawet przelatują w inne miejsce.

Te obyczaje zwierząt są wynikiem okresowej zmienności warunków środowiska. Powstanie ich rocznego rytmu życia spowodowała obecność pór roku w naszym klimacie.

WACŁAW ADAMIAK (zdjęcia autora)



Jeż europejski przesywia całą zimę w swoim ciepłym legowisku



Żaba trawna często zimuje razem z innymi płazami lub gadami

otoczenia. Jest ona różna dla poszczególnych gatunków. W czasie hibernacji zwierzę nie pobiera żadnego pokarmu, zużywa jedynie zapasy tłuszczu nagromadzone w ciele. Temperatura jego ciała spada do zaledwie kilku stopni. Serce wykonuje tylko kilka skurczów na minutę, a zużycie tlenu obniża się do 2% zwykłych potrzeb. Ważną rolę u ssaków zapadających w sen zimowy spełnia tkanka tłuszczowa brązowa czyli tzw. gruczoł snu zimowego. Jest ona odkładana w znacznych ilościach

dla organizmu. Jest to konieczne do szybkiego podniesienia temperatury ciała obniżonej na okres zimowy.

Jeż w jesieni gromadzi tyle podskórnego tłuszczu, że masa jego ciała ulega podwojeniu. Z nastaniem pierwszych mrozów zagrzebuje się w swoim legowisku zimowym, którego ściany mają ponad pół metra grubości i śpi do marca. Ciepłota jego ciała obniża się do 5 - 6 stopni C, a serce zamiast 180 skurczów na minutę wykonuje tylko 20. Powszechnie znanymi śpiochami są susły i świstaki.

W telegraficznym skrócie

Niecodzienne znalezisko

Na terenie Nadleśnictwa Górowo Itawekie RDLP w Olsztynie dokonano niecodziennego odkrycia. Podczas prac melioracyjnych pracownicy natknęli się na ciekawe znalezisko. Znalaziono fragment kości - najprawdopodobniej czaszki tura lub prażubra. Kości zostały następnie przekazane zgodnie z wymogami prawnymi art. 122 ustawy o ochronie przyrody do Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska. Znalaziony fragment kości obecnie poddawany jest wnikliwym badaniom i ekspertyzie. O jego losach ostatecznie zadecyduje Dyrektor RDOŚ. W myśl ustawy „jeżeli Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska ustali, że odkryte kopalne szczątki roślin lub zwierząt są cenne dla nauki, przekazuje je do muzeum lub placówki naukowej” (www.lp.gov.pl).

Czy Białowieski Park Narodowy powiększy swoje granice?

Obecnie trwają dyskusje nad projektem Ministerstwa Środowiska, dotyczącym powiększenia Białowieskiego Parku Narodowego. Do rozmów 1 grudnia 2009 r. dołączył również senat RP, a dokładniej Komisja Ochrony Środowiska. Obecny główny konserwator przyrody i podsekretarz stanu w Ministerstwie Środowiska, Janusz Zaleski, przedstawił na wspólnym spotkaniu projekt powiększenia Białowieskiego Parku Narodowego. W spotkaniu wzięli również udział senatorowie oraz przedstawiciele: Najwyższej Izby Kontroli, organizacji pozarządowych (WWF i Ogólnopolskiego Towarzystwa Ochrony Ptaków), a także Lasów Państwowych. Nieobecni byli natomiast zaproszeni na to spotkanie reprezentanci samorządów gmin: Białowieża, Hajnówka i Narewka. Z dokumentu wynika, że minister środowiska proponuje powiększyć BPN o 23,7 tys. ha, a gminy zgadzają się na powiększenie parku o 7,9 tys. ha. Rozmowy i konsultacje w tej kwestii trwają, a termin ich zakończenia nie został jeszcze określony. (www.lp.gov.pl).

Wyjątkowa konferencja

W grudniu zeszłego roku na Wydziale Leśnym SGGW miała miejsce wyjątkowa konferencja. 4 grudnia oprócz tematów aktualnych zagadnień i problemów, z jakimi spotykają się lasy, świętowano jubileusz osiemdziesięciolecia profesora dr. hab. Andrzeja Szujckiego, doktora honoris causa dwóch uczelni - macierzystej SGGW i Akademii Rolniczej w Poznaniu. Jak mówił otwierający konferencję prof. Alojzy Szymański, rektor SGGW: „*Ta konferencja jest poświęcona wielkiemu człowiekowi, bo czytając życiorys profesora odnosi się wrażenie, że jest to opis dróg życiowych wielu ludzi, które Stwórca połączył w jeden i dał profesorowi Szujckiemu*”. Wśród gości znaleźli się: Janusz Zaleski - główny konserwator przyrody, Zofia Chrepińska - dyrektor Departamentu Leśnictwa w MŚ, postowiec Marian Pigan - dyrektor generalny LP. Ponadto dyrektorzy regionalnych dyrekcji LP, dyrektorzy parków narodowych, kierownicy ZOL-i, przewodniczący: PTL-u i SITLiD-u. Również w tym dniu profesorowi towarzyszyli współpracownicy z Katedry Ochrony Lasu i Ekologii, profesorowie SGGW i UP z Poznania oraz UR z Krakowa i wielu, wielu innych. „*W takim dniu jak dzisiaj chciałbym dołączyć się z podziękowaniami za działalność naukową, polityczną i za to wszystko, co Pan zrobił dla polskiego leśnictwa, ale nie tylko, bo z tych dokonań korzysta dzisiaj całe społeczeństwo*” - powiedział Marian Pigan, dyrektor generalny LP, wręczając prof. Szujckiemu diamentowy Kordelas Leśnika Polskiego (www.lp.gov.pl).

Opr. J. W.

Nadleśnictwo Jarocin wyróżnione za OEL „Centrum Zarządzania Łęgami” w Czeszewie

10 grudnia gościliśmy w Sali Kolegium Rungego Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu, gdzie odbyło się uroczyste podsumowanie już III edycji konkursu na najlepszy obiekt turystyki na obszarach wiejskich w Wielkopolsce. Zaproszonych gości było wielu. Do konkursu zgłoszono ponad 50 obiektów turystyczno-edukacyjnych.

Konkurs zorganizował Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego we współpracy z Uniwersytem Przyrodniczym w Poznaniu oraz Poznańskim Towarzystwem Agroturystycznym. Jego celem jest między innymi promocja wsi wielkopolskiej jako miejsca wypoczynku i podniesienie poziomu usług turystycznych.

Nagrody oraz wyróżnienia były przyznawane w trzech kategoriach głównych, w których znalazły się: I - „Gospodarstwa agroturystyczne”, II - „Kwatery wiejskie”, III - „Obiekty o charakterze terapeutycznym, edukacyjnym i rekreacyjnym, zlokalizowane na terenach wiejskich”.

Oczywiście Nadleśnictwo Jarocin rywalizowało w ostatniej kategorii konkursu. Zgłosiliśmy nowo powstały Ośrodek Edukacji Leśnej „Centrum Zarządzania Łęgami” w Czeszewie wraz z nowo powstałą infrastrukturą edukacyjną w jego obejściu. Prezen-



Wyróżnienia: Od lewej przedstawiciele Nadleśnictwa Jarocin, Sierakowa i RDLP

towana instalacja edukacyjna „Rzeźba”, ku naszemu zadowoleniu wywołała entuzjazm i zainteresowanie zebranych gości. Spot reklamowy na potrzeby konkursu został przygotowany przy udziale leśniczego i gospodarza OEL, pana Macieja Trzebnika. Kapituła konkursu wśród zgłoszonych

obiektów w III kategorii wyróżniła m.in. Nadleśnictwo Jarocin i Nadleśnictwo Sieraków. Dodatkowo nagrodę specjalną z rąk marszałka otrzymała Honorata Ogonowska-Chrobrowska, pracująca w RDLP w Poznaniu, za projekt łamiący bariery - Integracyjny Leśny Ogród Edukacyjny „Leśna Przygo-

da”. Projekt jest skierowany do osób niewidomych i niedowidzących. Dodatkowo autorka projektu otrzymała nagrodę od Radia Merkury, którą jest możliwość nagrania spotu radiowego. Będzie on dotyczył działań edukacyjnych w całej dyrekcji.

Przygotował Jakub Wojdecki

XIX AUKCCJA W KROTOSZYNIE

Licytacja cennego dębu

Tradycyjnie w trzecim tygodniu stycznia, tym razem już po raz dziewiętnasty, Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Poznaniu zorganizowała Międzynarodową Aukcję Cennego Drewna Dębowego, która odbyła się na terenie Nadleśnictwa Krotoszyn. Dlaczego akurat w Krotoszynie? Ponieważ właśnie na terenie tego nadleśnictwa, na glebach tzw. „płyty krotoszyńskiej” rosną jedne z najdorodniejszych i najcenniejszych drzewostanów dębowych w Europie. Na tegoroczną giełdę przygotowano do sprzedaży nieco ponad 1000 metrów sześciennych drewna dębowego oraz około 20 metrów sześciennych drewna olchowego. Znaczna część tego surowca to bardzo cenne i poszukiwane drewno przeznaczone do produkcji wysokogatunkowych oklein. Największą ilość, ponad 640 metrów sześciennych, wystawiło na aukcję oczywiście Nadleśnictwo Krotoszyn. Przygotowany surowiec można było oglądać na 3 placach aukcyjnych na terenie leśnictw Sokółka i Jelonek w Nadleśnictwie Krotoszyn oraz na

Składnicy Spedycyjnej Biadki koło Krotoszyna. Licytacja odbyła się 21 stycznia w restauracji hotelu Wawrzyniak, (3 km od Krotoszyna w kierunku na Wrocław). Zainteresowanie kupujących było spore. Do uczestnictwa w aukcji zarejestrowało się 47 firm, także z Austrii i Estonii.

Również Nadleśnictwo Jarocin stara się co roku uczestniczyć w aukcji. Tym razem przygotowaliśmy na licytację 81 metrów sześciennych wysokiej jakości drewna dębowego pozyskanego na terenie leśnictwa Potarzyca. Cała partia surowca z Jarocina sprzedała się dobrze, osiągając średnią cenę za jeden metr sześcienny na poziomie prawie 1.500 zł, przy czym najwyższą cenę osiągnęła partia (tzw. los) drewna okleinowego - 2.200 zł za metr sześcienny. Natomiast największą w całej aukcji cenę zaoferowano za los drewna okleinowego z Nadleśnictwa Krotoszyn, który zakupiono za 3.050 zł za metr sześcienny. Z ogólnej puli surowca do sprzedaży, nabywcy nie znalazło tylko niepełna 40 metrów sześciennych.

J.G.



PLAN URZĄDZANIA LASU W NADLEŚNICTWIE JAROCIN

Konsultacje otwarte

W dniach
od **03.02.2010 r.**
do **17.02.2010 r.**,
w godzinach
8.00 - 14.00, w siedzibie nadleśnictwa (Jarocin, ulica Kościuszki 43) zostanie wyłożony do publicznego wglądu „Projekt Planu Urządzenia Lasu Nadleśnictwa Jarocin na lata 2009 - 2018”.

Każdy mieszkaniec społeczności lokalnej może wpisać - do specjalnie przygotowanego tomu tego planu - swoją opinię na temat projektowanych przedsięwzięć z zakresu trwale zrównoważonej gospodarki leśnej oraz zadań wynikających z Programu Ochrony Przyrody. Jeżeli opinia ma charakter zastrzeżenia do ustaleń zawartych w projekcie Planu Urządzenia Lasu, Dyrektor Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych obowiązany jest udzielić stosownej odpowiedzi na zastrzeżenie, w terminie do 14 dni od zakończenia okresu wyłożenia planu.

Przygotował: Mariusz Trawiński